

Dorota Parzymies, Fundacja „Ocalenie”

Podsumowanie i wnioski z sesji piątej:

Uchodźcy i migranci w polskiej rzeczywistości

(wersja robocza)

Zajmowaliśmy się bardzo trudną tematyką, dotyczącą uchodźców i imigrantów - przede wszystkim z powodu ich różnych praw w Polsce. Duża część imigrantów jest w Polsce nielegalnie, więc nie mają oni dostępu ani do służby zdrowia, ani do pomocy socjalnej, a nie wszystkie dzieci są przyjmowane do szkoły. Natomiast uchodźcy posiadają takie same prawa jak Polacy - oprócz prawa głosu i prawa służenia w armii polskiej.

1. W imieniu organizacji pozarządowych działających na rzecz uchodźców domagamy się od państwa polskiego jasnego określenia polityki państwa wobec uchodźców i imigrantów. Widzimy potrzebę zmiany ustawy o ochronie cudzoziemców w RP - z uwzględnieniem specyfiki uchodźczej.
2. Pojawił się postulat, żeby na szefa urzędu do spraw cudzoziemców nałożyć obowiązek działań prointegracyjnych dla uchodźców, podlegających procedurze o nadanie statusu uchodźcy. Chodzi nam głównie o to, żeby w trakcie trwania tej procedury, która często sięga nawet dwóch lat, uchodźcy otrzymywali pakiet pewnych działań skierowanych na integrację zawodową i społeczną. Widzimy potrzebę bardzo intensywnego i rzetelnego kursu języka polskiego i kursów zawodowych, które spowodują, że uchodźcy będą przygotowani do wyzbycia się wyuczonych bezradności i będą mieli szansę aktywnego i szybkiego podjęcia pracy i wejścia do społeczeństwa polskiego - zaraz po wyjściu z ośrodka dla uchodźców - tak, by nie zasilać klientów pomocy socjalnej.
3. Postulujemy też przeprowadzenie bardzo inteligentnej i mądrej kampanii społecznej, informującej o zjawisku migracji i uchodźstwa. My, Polacy, bardzo mało wiemy, kto to jest „uchodźca”, dlaczego do nas przyjechał, gdzie mają miejsce w tej chwili konflikty zbrojne, gdzie prowadzone są wojny, z jaką traumą i obciążeniami ci ludzie do nas przybywają. Niestety pokutują stereotypy, uprzedzenia, ksenofobia, nawet dyskryminacja - i w szkołach, i w miejscach pracy, i na ulicy. Trafia do nas wiele osób, które z powodu swojego pochodzenia etnicznego czy religijnego spotkały się z wieloma nieprzyjemnościami w naszym kraju. Dlatego postulujemy, żeby instytucje państwowe w porozumieniu z organizacjami pozarządowymi przeprowadziły bardzo dobrą kampanię społeczną.
4. Uważamy, że w sytuacji, kiedy państwo nie radzi sobie z tą tematyką, należy promować partnerstwo organizacji pozarządowych działających na rzecz uchodźców i imigrantów. Należy ułatwić dostęp do funduszy unijnych, które gwarantują opiekę nad uchodźcami. Naszym postulatem jest m.in. to, żeby w europejskim funduszu uchodźczym ustanowić mniejszy wkład własny, który

obecnie wynosi 15 %. Organizacje pozarządowe nie są w stanie tego udźwignąć. A fundusz uchodźczy daje duże możliwości aktywizacji społecznej i zawodowej uchodźców i wyjścia z ubóstwa.

5. **W zakresie opieki zdrowotnej:** a) postulat o towarzyszenie migrantowi tłumacza i asystenta podczas wizyty u lekarza, ponieważ bardzo wiele problemów wynika z barier językowych, co utrudnia diagnozę i rzetelne przeprowadzenie leczenia; b) postulat o branie pod uwagę różnic kulturowych w dostępie do opieki zdrowotnej, np. kobiety muzułmanki nie mogą iść do lekarza mężczyzny.
6. **W zakresie edukacji:** umożliwić dostęp do przedszkoli dzieciom uchodźczym, które obecnie już na starcie podlegają marginalizacji - zaczynając edukację w szkołach są już o dwa, trzy poziomy niższej, ponieważ są obciążone nowym środowiskiem kulturowym, religijnym, nie znają języka, ponadto nigdy w życiu nie chodziły ani do przedszkola, ani do zerówki.
7. Postulujemy zwiększenie środków finansowych dla szkół, gdzie uczą się dzieci uchodźcze i imigranckie - na wyszkolenie odpowiedniej kadry psychologów i pedagogów, którzy obecnie nie są przygotowani na przyjęcie dzieci uchodźczych i imigranckich, nie znają barier, różnic kulturowych i religijnych. Postulujemy też, żeby system oświatowy skłonił się do tego, żeby w szkołach móc prowadzić lekcje wyrównawcze, więcej czasu i uwagi poświęcać tym dzieciom, które sobie nie radzą nie z własnego lenistwa czy złego podejścia, tylko po prostu z racji obciążenia psychologicznego i bariery językowej. Jesteśmy również za promowaniem dobrych praktyk, ponieważ są szkoły w Polsce, które sobie świetnie poradziły z tematyką uchodźczą i imigrancką. Zależało to tylko i wyłącznie od kadry pedagogicznej, od dyrekcji szkoły, która od początku podeszła z sercem i ze zrozumieniem do tego tematu. Postulujemy, żeby takie placówki wyróżniać i umożliwiać przekazywanie przez nie dobrych praktyk.
8. **W zakresie dostępu do pracy** - nawiązujemy do wspomnianej kampanii społecznej, ponieważ niezwykle potrzebna jest na tej płaszczyźnie walka ze stereotypami i uprzedzeniami. Z prezentowanych podczas naszej sesji badań OBOP-u wynikało, że praktycznie nikt z Polaków nie chciał zatrudniać cudzoziemców. Niechętnie byli widziani przede wszystkim Arabowie, Czeczeni i Żydzi, a Czeczeni są grupą stanowiącą 97 % uchodźców w naszym kraju. Jest to grupa tak liczna, że w tej chwili tak naprawdę nie ma w Polsce budowy, gdzie nie pracowałby Czeczen. Postulujemy więc tym mocniej o dobrą kampanię społeczną. Również po to, żeby trafić do pracodawców, żeby nie dyskryminowali finansowo cudzoziemców. Istnieje bowiem podejście, że jeżeli ktoś jest cudzoziemcem albo jest zatrudniany nielegalnie, to może dostać najwyżej $\frac{3}{4}$ stawki, za którą Polak poszedłby do pracy.

9. **W kwestii dostępu do opieki socjalnej** istnieje bardzo duża rozbieżność, gdyż wielu imigrantów jest w Polsce nielegalnie, a więc dostęp do opieki socjalnej po prostu im się nie należy. Natomiast uchodźcy mają zagwarantowany dostęp do tej opieki socjalnej przez rok - są to tak zwane indywidualne programy integracyjne. Pojawił się postulat, żeby takie indywidualne programy integracyjne wydłużyć do trzech lat, ponieważ rok jest za krótki na to, żeby się należycie zintegrować, wyzbyć się swojej traumy, swoich przeżyć, żeby jakoś stanąć twardo na nogi i usamodzielnic się. Przez rok uchodźca bądź osoba, która uzyskała ochronę uzupełniającą w Polsce, dostaje wsparcie finansowe i powinna też dostać takie wsparcie w znalezieniu pracy oraz w integracji ze społeczeństwem polskim.
10. **Kwestia dostępu do mieszkań** jest kluczowy problem dla tej grupy, gdyż Polacy bardzo niechętnie wynajmują mieszkania cudzoziemcom. A jeżeli już usłyszą, że cudzoziemiec jest z Czeczenii i ma trójkę, czwórkę dzieci, to już w ogóle nie ma możliwości, żeby taka osoba znalazła mieszkanie. Dlatego zastanawialiśmy się nad promowaniem przykładów dobrych praktyk, stosowanych w krajach Europy Zachodniej, gdzie państwo dopłaca do wynajmowania mieszkań i gdzie jest zwiększona pula mieszkań komunalnych. Zastanawialiśmy się też, czy nie byłoby warto zmienić ustawy o TBS-ach, żeby uchodźcy, którzy nie mają możliwości oddania swojego mieszkania, ponieważ go po prostu nie posiadają, byli traktowani na równi z repatriantami, którzy dostają od gminy mieszkanie w ramach właśnie przydziałów TBS-owskich.
11. Powinniśmy dać nadzieję cudzoziemcom na rozwój w Polsce - żeby nie traktowali nas jako kraju tranzytowego, tylko żebyśmy dali im szansę rozwoju i żeby chcieli tutaj zostać. Pewnie już niedługo się przekonamy, że są nam potrzebni, ponieważ istnieje duża luka do wypełnienia. A poza tym nie zapominajmy o tym, że Polacy byli zawsze chętnie i przyjaźnie przyjmowani w innych krajach i mamy dług do spłacenia.

(oprac. EW)